

**PROTOKOŁ Nr VIII/2007**  
**Sesji Rady Miejskiej w Stąporkowie**  
**z dnia 27 kwietnia 2007r.**

Ad pkt 1 i pkt 2.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Pietras.

Powitał przybyłych na obrady radnych, Pana Burmistrza, pracowników urzędu oraz wszystkich zaproszonych gości i mieszkańców gminy.

Stwierdził, że na stan 15 radnych w obradach bierze udział 15 radnych, czyli stwierdził quorum wymagane do podejmowania prawomocnych uchwał.

Następnie Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś uwagi bądź propozycje do otrzymanego porządku obrad dzisiejszej sesji.

W dniu 24 kwietnia na wspólnym posiedzeniu Komisji RM Pan Burmistrz zgłosił wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji projekt uchwały w sprawie powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Stąporkowie.

W związku z powyższy Pan Przewodniczący odczytał proponowany porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach między sesjami.
5. Informacja Burmistrza o działalności międzysesyjnej
6. Zapytania i interpelacje radnych.
7. Sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2006r.
  - a) zapoznanie z uchwałą Składu Orzekającego RIO w Kielcach w sprawie opinii o sprawozdaniach z wykonania budżetu.
  - b) zapoznanie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium Burmistrzowi,
  - c) zapoznanie z uchwałą Składu Orzekającego RIO w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej,
  - d) dyskusja,

e) podjęcie uchwały w przedmiotowej sprawie.

8. Podjęcie uchwał:

- a) w sprawie zmiany uchwały Nr III/5/2006 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 14 grudnia 2006r. w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2007r. oraz określenia inkasentów i stawek za inkaso podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego,
- b) w sprawie nabycia części zabudowanej nieruchomości położonej w Stąporkowie przy ul. Marszałka J. Piłsudskiego,
- c) w sprawie zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania stypendiów sportowych oraz rodzajów, wysokości, zasad i trybu przyznawania nagród za wysokie wyniki sportowe
- d) w sprawie zmian w budżecie Gminy Stąporków na 2007r.
- e) w sprawie powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Stąporkowie.

9. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych.

10. Sprawy różne.

11. Zamknięcie obrad sesji.

Radna Dorota Łukomska w imieniu 9 radnych zgłosiła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji punktu „ Wypracowanie stanowiska Rady odnośnie wypowiedzenia umowy najmu Filii Powiatowego Urzędu Pracy w Końskich”.

( wniosek w załączeniu do protokołu).

Pan Przewodniczący – z ustaleń na posiedzeniu Komisji wyniknęło, że na dzisiejszej sesji Pan Burmistrz ma zapoznać radnych ze stanowiskiem w tej sprawie. Niemniej jeśli wpłynął oficjalny wniosek, należy go przegłosować.

Po pięciominutowej przerwie Pan Przewodniczący wznowił obrady sesji. Stwierdził, że po konsultacji z Panem Sekretarzem Gminy upewnił się w przekonaniu, że zgłoszony wniosek po przegłosowaniu ma być zapisany jako dodatkowy punkt w porządku obrad.

Wynik głosowania nad wnioskiem:

- 8 „za”, 1 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się”.

W wyniku głosowania do porządku obrad sesji został wprowadzony 9 punkt – Wypracowanie stanowiska Rady odnośnie wypowiedzenia umowy najmu Filii Powiatowego Urzędu Pracy w Końskich.

Pozostałe punkty automatycznie zostały przesunięte.

Wynik głosowania nad proponowanym porządkiem obrad po wprowadzeniu zmiany:  
- 15 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”.

Ad pkt 3.

W punkcie tym jest przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Pan Przewodniczący spytał czy ktoś wnosi jakieś uwagi do sporządzonego protokołu. Radna Dorota Łukomska – po przeanalizowaniu protokołu z notatkami jakie sobie sporządziła uznaje, że są spore rozbieżności i prosi o to aby jeszcze raz przeanalizować sporządzony protokół z nagraniem jakie zostało dokonane na sesji. Spytała czy teraz ma powiedzieć jakie są to wątpliwości. Dla niej są to dość istotne wątpliwości.

Pan Przewodniczący – jest zapisane w statucie, że wszelkie uwagi bądź sprawy jakie Pani nie rozumie trzeba zgłosić przed sesją i wtedy można taśmę przesłuchać i przedyskutować. Nie można tego robić na sesji, bo gdybyśmy robili to na sesji to siedzielibyśmy prawdopodobnie do godz. 17-tej. Dlatego prosi o to aby trzymać się zapisów zawartych w statucie.

Radna Dorota Łukomska – nie rozumie dlaczego było zadane pytanie czy ma ktoś wątpliwości. Odpowiedziała na nie że ma wątpliwości.

Pan Przewodniczący – co prawda pytanie takie zadał, jednak zapis w statucie jest wyraźny. Na pewno Pani czytała ten protokół wcześniej i miała czas do zgłoszenia wątpliwości wcześniej.

Radna Dorota Łukomska – z analizy swoich notatek wynika, że w protokole są spore braki.

Pan Przewodniczący – skoro tak uważa, może głosować przeciwko przyjęciu protokołu.

Radna Łukomska – stwierdziła, że pozostali radni nie wiedzą o nich i może nie zauważyć tych braków przy czytaniu protokołu, które w jej ocenie są istotne dla społeczności lokalnej.

Pan Przewodniczący – proponuje, aby zgodnie ze statutem radna po zapoznaniu się z protokołem tej sesji zgłosiła swoje uwagi wcześniej.

Radna Łukomska – zwróciła się do radnych, aby wzięli pod uwagę to, że są spore braki w protokole. Podczas czytania protokołu mogli ich nie zauważyć, a ona – jak stwierdził Pan Burmistrz jako „nieaktywny radny” wyłapała je i zapisała we własnych notatkach.

Pan Przewodniczący – zwrócił się do radnej, aby nie sugerowała swojego stanowiska innym radnym. Każdy ma możliwość przyścia odczytania protokołu i wysłuchania nagrania. Nie może radna uważać, że każdy radny jest nieświadomy i nie zna zapisów statutu.

Pan Przewodniczący protokół poddał pod głosowanie. W głosowaniu jawnym 14 głosami „za” i 1 głosem „przeciw” został przyjęty.

Ad pkt 4.

Informację o działaniach Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego między sesjami odczytał Pan Przewodniczący.

( Informacja w załączeniu do protokołu).

Ad pkt 5.

Sprawozdanie ze swojej działalności między sesjami odczytał Pan Burmistrz.

Do sprawozdania dodał, że w dniu wczorajszym tj. 26.04. odbyło się ostateczne spotkanie z przedstawicielami Komendy Hufca w Kielcach które dotyczyło stworzenia warunków i utworzenia w Stąporkowie „Młodzieżowego Centrum Kariery”. Nie będziemy tutaj rywalizować z Urzędem Pracy, bo tą tematyką powinien zajmować się Klub Pracy – czy się zajmuje, to być może radna Kurcbart powie bliżej. Został przydzielony już lokal i myśli, że już od m-ca lipca będzie można oficjalnie powiedzieć, że takie młodzieżowe centrum kariery w naszej gminie funkcjonuje.

Przede wszystkim celem powołania centrum jest przygotowanie młodzieży do wejścia na rynek pracy. Są to rzeczy nie nowe, bo to leży również w zakresie zadań Urzędu Pracy. Jakoś na ten temat się nie wiele mówi. Chcielibyśmy pokazać, że oprócz Urzędu Pracy jeszcze mogą funkcjonować podobne instytucje które się tą problematyką zajmują, a oceniać będziemy po roku, kiedy zaczną to funkcjonować, zaczną żyć i będziemy mogli podzielić się sukcesami czy niepowodzeniami.

Ad pkt 6.

W punkcie zapytania i interpelacji radnych głos zabierali:

Radna Dorota Łukomska –

- odniosła się do wypowiedzi Pana Przewodniczącego który powiedział, że ze statutu nie wynika, że mogę zgłosić poprawki do protokołu na sesji. Cyt. „§ 45 ust.1. Radny oraz każdy uczestnik sesji biorący udział w dyskusji może zgłosić zastrzeżenia lub poprawkę do sporządzonego protokołu, nie później niż do chwili rozpoczęcia następnej sesji. Ust. 2. o uwzględnieniu zastrzeżenia lub poprawki protokołu rozstrzyga ”. Radna przypomina, że zaczynam się rozpoczął sesja w pokoju zgłosiła Panu Przewodniczącemu, że ma wątpliwości co do protokołu, a wczoraj też była w Biurze Rady i pytała czy na pewno protokoł jest odzwierciedleniem nagrania z poprzedniej sesji.

Pan Burmistrz – w odpowiedzi wyjaśnił, że Pani radna była wczoraj w biurze w jego obecności i nawet proponował Pani Purskiej żeby przyszła nawet o siódmej, udostępniła nagranie i aby naniósł poprawki, żeby na sesję był gotowy. Czy radna była – nie wie. Jest to chyba troszeczkę nie poważne, bo jeśli ktoś ma uwagi to może je wcześniej wnieść, bo nikt nikomu nie broni mieć swoich uwag. O tym czy inni radni mają uwagi, w głosowaniu wyrażają swoją opinię . Myśli, że jest to zbyt błacha sprawa, żeby robić z tego problem. Naprawdę są inne ważniejsze problemy na których należy się skoncentrować, a nie na drobiazgach.

Pani Łukomska – stwierdziła, że Pan Burmistrz jej przerwał i najprawdopodobniej złamał porządek obrad, bo nie zauważyła żeby Pan Przewodniczący udzielił mu głosu Pan Przewodniczący – powiedział, że wskazał ręką, że Pan Burmistrz może zabrać głos. Odnosząc się natomiast do wypowiedzi radnej powiedział, że w statucie jest wyraźnie powiedziane, że uwagi do protokołu może zgłosić przed obradami sesji. Pani radna zgłosiła to dokładnie za dziesięć dziesiątą, a sesja rozpoczęła się o dziesiątej. Nie możliwe było usiąść i przesłuchać przez dziesięć minut taśmy z nagraniem w przypadku gdy tamta sesja trwała osiem godzin, czytać protokoł i porównywać z taśmą. Myśli, że powinniśmy przejść do tego jak to powinno w rzeczywistości wyglądać. Winna Pani to zgłosić trzy, czy cztery dni wcześniej i każdą poprawkę by zaakceptował jeśli miałyby miejsce na taśmie.

Rada przyjęła protokoł 14 głosami „za” i 1 „przeciw”, więc nie ma chyba nad czym dyskutować.

Radna Łukomska – sprostowała, że Pan Burmistrz w pokoju Rady powiedział, żeby przyjść o piątej rano nie o siódmej rano. Myśli, że Pan Burmistrz nie żartował, bo te poprawki które ma aby nanieść to naprawdę trzeba by było siedzieć od piątej rano, a być może od północy.

Pytania radnej Łukomskiej do Pana Burmistrza:

- 1) na ostatniej sesji na moje pytanie kto zainicjował projekt uchwały w sprawie statutu dotyczący powołania drugiego wiceprzewodniczącego RM, oraz zmiany członków Komisji Rewizyjnej, Pan okłamał mnie że nie było przygotowanych materiałów z tego zakresu, a gdyby były to powiadomiłby radnych. Ja pragnę powiedzieć, że rozmawiałam z radcą prawnym który powiedział, że taki projekt otrzymał . Ja wiem że ten projekt nie został wprowadzony do porządku obrad ale Pan dał do zrozumienia innym, że ja kłamię i opowiadam bajki. Na ostatnim posiedzeniu Komisji także uzyskałam odpowiedź, inni radni również, że był taki projekt i tylko niektórzy wiedzieli o takim projekcie. Ja zadałam pytanie kto był inicjatorem tego projektu.

Pan Burmistrz poprosił o konkretne pytania ponieważ ma trudność z zapisaniem o co radna pyta. On do tego się ustosunkuje. To nie jest jarmark, tylko prosi o pytania konkretne.

Pan Przewodniczący zgłosił do radnej jeszcze uwagę, aby skupić się nad materiałami, które są wysłane do radnych i które są w porządku obrad sesji. Radna wyszukuje jakichś sensacji do materiałów których w ogóle nie było do dyskusji. Wiele jest wniosków, projektów uchwał, które po przedyskutowaniu nie wchodzi pod obrady więc czy nad tym mamy dyskutować czego nie było? Dyskutujmy nad tym co jest.

Radna Łukomska – ja nie pytam dlaczego to nie zostało wprowadzone . Ja tylko zapytałam kto zainicjował taki wniosek, bo to było ingerowanie w statut i powiadomienie tylko części radnych.

Pan Przewodniczący – jeżeli jest coś wprowadzone, wtedy jest dyskusja , jeżeli nie ma czegoś więc nie mamy o czym dyskutować.

Radna Łukomska – radca prawny potwierdził, że taka uchwała była.

Pan Przewodniczący – Było coś takiego, ale nie zostało wprowadzone do porządku obrad. Pani teraz chce prowadzić dochodzenie, kto coś takiego zainicjował? To nie jest ważne w tej chwili. Mamy porządek obrad, który przyjęliśmy i nie ma co dyskutować. Miałbym prośbę taką jak Burmistrz mówił, żeby pani zadawała konkretne pytania. Nie ograniczam Pani wypowiedzi, ale jeśli będzie pięć minut zadawać pytanie na dany temat, to nie dojdziemy do końca tej sesji.

Radna Łukomska – przypominam, że Pan ma takie prawo, żeby przywołać mnie do porządku. Nie chciałabym, żeby Pan Przewodniczący decydował co jest dla mnie ważne i jakie pytania są ważne dla mieszkańców gminy. Od tego mamy interpelacje i zapytania żeby je zadawać.

2) Mieszkańcy u których brak jest wody i dowozimy wodę skierowali do mnie taki wniosek, zapytanie (może to zostać uznane tak jak wcześniej że jestem najśmieszniejszą rzeczą w Radzie) ale konkretne pytanie :

- czy stadion jest nawadniany wodą która przeznaczana jest do picia, czy to jest woda nie uzdatniana.

3) Z tego co wiem byli organizatorzy jubileuszu nadania szkole im. Staszica i jakie dokonano z Pana strony ustalenia co do ewentualnego wsparcia w zakresie promocji naszej gminy przy tej okazji.

Następnie radna Łukomska zgłosiła prośbę do Pana Przewodniczącego żeby na pytania które zadała na piśmie, żeby udzielił jej wypowiedzi także na piśmie.

Chodzi o te pytania które zostały poruszone na ostatnim Posiedzeniu.

Pan Przewodniczący spytał czy chodzi o pytania z ostatniej sesji, czy o te, które były rozpatrywane na ostatniej Komisji.

Radna Łukomska odpowiedziała, że o te, które były rozpatrywane na Komisji.

Pan Przewodniczący – stwierdził, że myślał, że zostały one już rozpatrzone w wewnętrznym gronie radnych. Myślał, że sprawa już jest załatwiona.

Radna Łukomska – powiedziała, że ma różne jakieś wątpliwości i rozbieżności po przeanalizowaniu wszystkich dokumentów. Stwierdza, że były lekkie zatajenia, nie mówienie wszystkiego. Dlatego chciała by mieć to na piśmie.

Pan Przewodniczący – stwierdził, że należy zatrudnić jeszcze jedną osobę bo nie wyrobimy się z tymi pismami które radna składa.

Radna Barbara Telec – stwierdziła, że sprawę którą chce poruszyć zgłasza, ponieważ kieruje nią pewien żal. Złożyła do Pana Burmistrza odwołanie od podatku z pouczeniem, że powinna zmieść się w terminie 2 tygodni. Natomiast instytucja odwoławcza była zobowiązana udzielić jej odpowiedzi w ciągu 1 m-ca. Dzwoniła po miesiącu do Kielc , odpowiedziano jej, że przykro, nie mogą znaleźć jej podania, ale jeśli im zostawi troszeczkę czasu to odnajdą i udzielą odpowiedzi. Zadzwoniła za tydzień, powiedziano jej, że takiego podania nie ma. Powiedziano jej żeby się skierowała do Urzędu o numer sprawy ( znak pisma) i wówczas będą mogli podanie jej namierzyć. Było jej niesamowite zdziwienie, kiedy okazało się, że nie miesiąc, dwa ale trzy miesiące jej podanie leżało jeszcze w urzędzie. Nie otrzymała od Pana Burmistrza jakiegoś wyjaśnienia na piśmie a myśli, że tak należało. Pewnie tej sprawy nie wnosiłaby bo jest osobą tolerancyjną , ale należy wrócić do przeszłości. Kiedy Pan Burmistrz z opóźnieniem złożył oświadczenie majątkowe żony, obwinał między innymi ją. Spokojnie to przyjęła nie dyskutowała bo pomyślała sobie że sesja nie jest takim terenem żeby się dochodzić. Pan Burmistrz ma taki pogląd, chociaż powiedziała spokojnie „nie” – być może zbyt mało stanowczo. Jeszcze dziś podkreśla, że nie miała tego dokumentu Pana Burmistrza w rękach. Informacja powyższa znalazła się również w mediach . Po jej wsi krążyły informacje , że „ona mu się przyczyniła do tego”. To właśnie zmobilizowało ją do tego żeby powiedzieć co ją boli.

Wnosi czasem zapytania do Pana Burmistrza. Ze zdziwieniem stwierdza, że często jest dyscyplinowana. Może nie często może to zbyt przesadziła, ale żeby się douczyła, albo powinna wiedzieć z pierwszej kadencji bo była radną . Radną nigdy nie była, a sprawami jakimi się w urzędzie zajmowała to na pewno nie były inwestycje. Jeśli nawet nieprecyzyjnie jakieś sprawy tutaj wnosi, to myśli, że wiadomo o co chodzi. Kieruje przez nią tylko potrzeba dowiedzenia się i otrzymania wiarygodnej informacji, żeby mogła ją przekazać mieszkańcom. Przecież nie powie im, że Pan Burmistrz nie wie. A pyta niekiedy o termin rozpoczęcia prac, kontynuacji wodociągu, czy innych. Więc nie wymyśla pytań



tylko prosi aby jej wierzyć, że są to oczywiste rzeczy o których oczekuje informacji wiarygodnych.

Pozwoliła sobie sprawę poruszyć, ponieważ jest ona niepokojąca. Czyżby gmina nie miała obowiązku przestrzegania prawa?

Radna Marta Kurcbart – zwróciła się z pytaniem – ponieważ po drogach dołów pozimowych jest bardzo dużo, chciała zapytać, czy została już wybrana firma do rozwożenia i wyrównywania tych dołów i czy wiemy coś na ten temat.

Radna Dorota Łukomska – zwróciła się z prośbą do Pana Burmistrza aby jej pisemne zapytania i inne pisma które składa na sekretariat do niego potraktował nie jako złośliwości z jej strony, a jednak jako sugestie na co warto zwrócić uwagę. Z wieloma problemami zwracają się do niej mieszkańcy. Na spotkaniach jakie odbywa z mieszkańcami, to właśnie mieszkańcy zgłaszają do niej różne sprawy. Pragnie przypomnieć, że o Burze Rozwoju Kariery mówiła zadając pytanie co my robimy dla młodych. Pragnęła zwrócić uwagę, że gmina winna coś zrobić. Dostała odpowiedź, że to nie leży w kompetencji burmistrza. Dziś słysząc, że jest taka aktywność, to ona w imieniu swoim jako radnej i społeczności dziękuje Panu Burmistrzowi, że podjął takie działania.

Ad pkt 7.

- a) Pani Skarbnik Barbara Widulińska odczytała uchwałę składu orzekającego RIO w sprawie opinii o sprawozdaniach z wykonania budżetu.
- b) Pani Agnieszka Jedynak Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej odczytała wniosek Komisji Rewizyjnej w Sprawie absolutorium Burmistrzowi.
- c) Pan Stanisław Pietras Przewodniczący RM odczytał uchwałę Składu Orzekającego RIO w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej.
- d) Głosów w dyskusji nie było.
- e) Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Stąporkowa absolutorium z wykonania budżetu za 2006r.

Radni w głosowaniu jawnym 14 głosami „za” i 1 głosem „przeciw” podjęli Uchwałę Nr VIII/37/2007 w powyższej sprawie.

Po zapoznaniu się z wynikiem głosowania Pan Burmistrz podziękował wszystkim 14 radnym, którzy potrafili z tymi dokumentami które przedstawione im były do

zapoznania się, przeanalizowali je i podjęli właściwą decyzję. Za tą właściwą decyzję radnym serdecznie podziękował. Tak to się składa, że w poprzedniej kadencji robił wszystko żeby dawać jak najmniej powodów radnym do tego aby mieli jakieś wątpliwości przy podejmowaniu decyzji. Praktycznie rzecz biorąc wszystkie absolutoria były uchwalane większością głosów. Dziś jest mu miło, że 14 osób również kierowało się rozumem tak jak to przedstawiciele Fundacji Rozwoju Regionalnego przy podejmowaniu decyzji o wyróżnieniu naszej gminy. W tej chwili jest takie prawo, że gdyby Rada nie udzieliła absolutorium Burmistrzowi, on i tak pozostaje Burmistrzem. Tak jak już wcześniej wielokrotnie podkreślał, Rada jest taka jaka jest, bo trudno byłoby gdyby w tej Radzie radni podnosili rękę bo tak Burmistrz chce. Wszyscy radni winni mieć swoje zdanie, Burmistrz musi wychodzić do radnych z inicjatywami a radni nie koniecznie z nimi mają się zgadzać. Wtedy w gminie będzie się coś rodziło i efekty będą widoczne. Kończąc, Pan Burmistrz chciał jeszcze raz gorąco podziękować radnym za ich mądrość i podjętą decyzję.

Ad pkt 8 „a”

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/5/2006 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 14 grudnia 2006r. w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2007r. oraz określenia inkasentów i stawek za inkaso podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego. Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr VIII/38/2007 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „b”

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie nabycia części zabudowanej nieruchomości położonej w Stąporkowie przy ul. Marszałka J. Piłsudskiego  
Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr VIII/39/2007 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „b”

Pan Przewodniczący poinformował, że projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania stypendiów sportowych oraz rodzajów,

wysokości, zasad i trybu przyznawania nagród za wysokie wyniki sportowe był omawiany na posiedzeniu komisji.

Spytał, czy są jeszcze jakieś uwagi bądź wątpliwości do niniejszego projektu.

Radna Łukomska Dorota – stwierdziła, że inicjatywa przyznawania stypendium sportowego jest godna pochwały. Powiedziano na Komisji, że na te stypendia będziemy rocznie wydawali 40 tys zł. Nadal przypomina, że na stypendia dla dzieci, których nie stać na książki wydamy 10 tys. Od początku pytała, czy możemy stworzyć coś takiego dla osób, których nie stać na dalsze kształcenie. W naszej gminie jest dużo osób ubogich, biednych których nie stać na dalsze kształcenie się. Powiedziano jej, że gmina, że Rada nie może przyznać takiego stypendium. Po ostatnim posiedzeniu wie, że może być powołana Rada Edukacji, która będzie przyznawała stypendium i umożliwiała uczniom których nie stać, a osiągają wysokie wyniki w nauce dalsze kształcenie się, zdobywanie nowych kwalifikacji. Powiedziała osobom zebranych, bo nie wiedzą, że koszty takie dla 1 osoby dla sportowca który wykaże się, osiągnie jakąś nagrodę to będzie min. 250 zł, maksymalnie 500 zł. Porównała sobie, że takie 250 zł dla studenta to jest opłacenie sobie dodatkowo ( jeśli zostanie przyznane takie stypendium) jakichś studiów podyplomowych, pozwoli młodzieży rozwinąć jakąś karierę.

Pan Przewodniczący – powiedział, że z wypowiedzi zrozumiał, że Radna Łukomska wystąpi z inicjatywą utworzenia takiej Rady Edukacji i zajmie się tą sprawą.

Następnie Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania stypendiów sportowych oraz rodzajów, wysokości, zasad i trybu przyznawania nagród za wysokie wyniki sportowe.

Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr VIII/40/2007 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „d”

Pan Przewodniczący odczytał przedyskutowany na posiedzeniu Komisji RM projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Stąporków na 2007r.

Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr VIII/41/2007 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „e”

Pan Przewodniczący spytał radnych, czy mają uwagi do proponowanego projektu uchwały w sprawie powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Stąporkowie, który był omówiony na posiedzeniu Komisji. Na posiedzeniu Komisji został zaproponowany skład osobowy RS ZOZ. Projekt każdy ma przed sobą.

Radni uwag nie wnieśli.

W związku z powyższym Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w powyższej sprawie.

Wówczas radna Agnieszka Jedynak zgłosiła zastrzeżenia do składu osobowego Rady Społecznej ZOZ, a konkretnie do obecności w Radzie Społecznej radnej Doroty Łukomskiej, gdyż na Komisji Rady wynikła sytuacja, że zarzuciła ona radnym korupcję i uważa, że wobec takich zarzutów radni nie mogą być obojętni.

Pan Burmistrz – stwierdził, że nie jest to uchwała bardzo pilna. Co prawda chcieli pewne rzeczy przyspieszyć, ale proponuje aby tą uchwałę przenieść na następną sesję. Temat jeszcze raz przeanalizować na Komisji. Natomiast jeśli teraz miałyby się tworzyć jakaś burzliwa dyskusja to zajmie dużo czasu. Mówi to nie dlatego, że dla radnych nie ma czasu, ale dziś będzie gościł Pana Wicemarszałka. Chciałby żeby w tym spotkaniu uczestniczył Pan Przewodniczący i Pan Wiceprzewodniczący Rady bo jest to ważne spotkanie dla gminy. Dlatego prosi o nie przeciąganie tej sesji w nieskończoność.

Pan Przewodniczący – stwierdził, że projekt tej uchwały został wprowadzony pod obrady sesji i musi być przegłosowany. Nie można tego projektu wycofać z porządku, który na początku sesji został jednogłośnie przyjęty.

Radna Marta Kurcbart – Pracowała w takiej Radzie i uważa, że osoby zaproponowane w projekcie uchwały niech pozostaną, ponieważ w pewnych kwestiach i tak do końca Rada Społeczna nie ma wpływu. Rada tylko opiniuje. Nie rozumie czemu teraz mamy zmieniać skład który na Komisji radni zaakceptowali.

Radny Łazarczyk Ryszard – są wątpliwości, bo Pani Jedynak nie wyraziła zgody wejścia w skład Rady Społecznej.

Radna Agnieszka Jedynak – poruszyła sprawę z Komisji, kiedy to radna Łukomska zarzuciła im korupcję. Dlatego też odczytała pojęcie korupcji wg. Centralnego Biura Antykorupcyjnego cyt. „, Korupcja w rozumieniu ustawy jest obiecywanie, proponowanie, wręczanie i przyjmowanie przez jakąkolwiek osobę bezpośrednio lub pośrednio jakiegokolwiek nienależnej korzyści majątkowej osobistej lub innej w zamian za działanie lub zaniechanie działania w wykonywaniu funkcji publicznej lub toku prowadzenia działalności gospodarczej”.

Tą właśnie kwestię chciała pozostawić pod rozważenie, czy Pani Dorota Łukomska zarzucając nam tak poważny zarzut jest rzeczywiście osobą kompetentną na pełnienie pewnych funkcji.

Radna Dorota Łukomska – stwierdziła, że nie wie jak się odniosą inni, ale ona nie zarzuciła korupcji, ale zaniechanie działania . Np. było poruszane nie ściągnięcie z Burmistrza nienależnie pobranego wynagrodzenia na co jest wyrok sądu. Wszyscy słyszeli, że domniema, że również może być skorumpowana, ponieważ wie o niektórych sprawach i nie podejmuje działań na rzecz społeczności lokalnej. Bierność może być odczuwana przez społeczność lokalną jako korupcja. Bo korupcja to nie są tylko pieniądze. Jest to również zaniechanie przez funkcjonariuszy publicznych czyli przez radnych. Czyli ona widząc, że coś się dzieje i nie porusza tej kwestii to mieszkańcy mogą jej zarzucić że jest korupcja. Radna twierdzi, że może innym też zarzucać, że jest korupcja. Nie powiedziała, że radna Jedynak. Powiedziała, że bierność może być odczuwana jako korupcja. Napisała w piśmie, że obserwując bierność części radnych w istotnych kwestiach prosi by Pan Przewodniczący zorganizował spotkanie, na którym zostanie przypomniane (wyjaśnione) pojęcie korupcji. Warto także zastanowić się nad powołanie Komisji d.s. Etyki. Dobrze, że radna Jedynak odczytała pojęcie korupcji wg. CBA, ale zapomniała powiedzieć że jest to także żądanie działania w wykonaniu funkcji publicznej.

Pan Przewodniczący – uznał, że należy skończyć dyskusję w tym zakresie, bo z tej wypowiedzi można wyciągnąć wniosek, że Pani posądza wszystkich radnych, że wiedzą o jakichś sprawach i nic nie mówią, że są bierni. Pani Agnieszka Jedynak tak odebrała, jak odebrała.

Radna Dorota Łukomska – uważa, że należy na ten temat rozmawiać. Dla niej są to sprawy bardzo ważne. Były poruszane na posiedzeniu komisji ale bez efektu.

Pan Przewodniczący – stwierdził, że już powiedział na posiedzeniu Komisji, że radna Łukomska ma radnych za ludzi niepełnosprawnych umyślowo. Są to ludzie którzy zostali obdarzeni zaufaniem publicznym, zostali wybrani przez jakąś grupę ludzi i nie można traktować ich w ten sposób. Wszystkie sprawy naszych radnych będziemy rozstrzygać wewnątrz.

Radna Łukomska – powiedziała, że w takim razie prosi, aby pisma które skierowała Pan Przewodniczący odczytał na dzisiejszej sesji.

Pan Przewodniczący – wszystkie pisma były odczytane na Komisji i nie widzi celowości odczytywania ich teraz na sesji.

Radna Barbara Telec – ponieważ wszystkie kwestie zostały wyjaśnione prosi o przegłosowanie projektu uchwały. Odkładanie na przyszłą Komisję czy sesję uznaje za niewłaściwe.

Ponieważ w pierwszym głosowaniu głosy się nie zgadzały wynik 7 „za” przyjęciem uchwały w proponowanym brzmieniu 7 „przeciw” a na sali było 15 radnych, Pan przewodniczący powtórzył głosowanie.

W głosowaniu jawnym 6 głosami „za” i 9 głosami „przeciw” radni nie podjęli uchwały w sprawie powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Stąporkowie.

Ad pkt 9.

Pan Przewodniczący przypomniał, że wpłynął wniosek radnej Łukomskiej o wprowadzenie do porządku obrad punktu „Wypracowanie stanowiska Rady odnośnie wypowiedzenia umowy najmu Filii Powiatowego Urzędu Pracy w Końskich”. Tak jak radni wiedzą na posiedzeniu Komisji radni wystąpili z prośbą aby Pan Burmistrz na dzisiejszą sesję przygotował swoje stanowisko w tej kwestii.

Pan Burmistrz stwierdził, że postarają się wraz ze swoim zastępcą Panem Jedyakiem zaprezentować swoje stanowisko. Myśli, że to już ostatni raz, ponieważ nie ma zamiaru ciągle tego tematu wałkować. Na tą okoliczność w „tygodniku” również umieścił oświadczenie, żeby mieszkańcy wiedzieli o co chodzi. Skoro do tego tematu wraca się, będzie to ostatnie jego stanowisko w tej kwestii. Przytoczy całą

dokumentację korespondencji prowadzonej z Panem Starostą i Panem Dyrektorem PUP.

Na początek jednak Pan Burmistrz Jedynak odczytał informację, którą obiecali radnym na Komisji.

( informacja w załączeniu do protokołu).

Pan Burmistrz – w wyniku doniesień medialnych wystosował oficjalne pisma do zainteresowanych:

Treść pism w załączeniu do protokołu.

Reasumując Pan Burmistrz stwierdził, że uważa że ze swojej strony zrobił wszystko aby się w cywilizowany sposób i dojść do porozumienia.

Otrzymał aneks do umowy, żeby go podpisać tak jak by był podległy Staroście. Nie jest podległy i będzie robił to co uważa za potrzebne i stosowne w tej kwestii. Tak jak Pan Burmistrz Jedynak powiedział, wiele zadań przeszło do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. W Urzędzie Pracy zatrudnionych było na tych stanowiskach trzy osoby. Nie wnika czy one pracują, czy nie. Dwie osoby z księgowości też nie pracują, czyli pięć osób. Trzeba spytać Pani Kurcbartowej ile pomieszczeń posiada. Jeśli dwa pokoje mają być dla jednego pracownika, to trudno. Te pomieszczenia w urzędzie są potrzebne do poprawnego funkcjonowania pracy. Jeżeli chodzi o opiekę społeczną, jest to potężny kombinat. Trzy tygodnie temu przywiózł 17 ton żywności która została rozdana mieszkańcom gminy. Wczoraj przywieziono kolejne 23 tony które będą najbiedniejszym przekazane.

To, co powiedział wcześniej, otwieranie Młodzieżowego Centrum Pomocy ma określoną wymowę.

Radna Marta Kurcbart – stwierdziła, że myśli, że już w tej chwili niewiele ma do powiedzenia. Zacytowała jednak odczytać pismo jakie było wcześniej.

( kserokopia pisma w załączeniu do protokołu).

W piśmie nie wymienia się pokoju gdzie jest cała baza bezrobotnych i cała sieć komputerowa na której instalację Pan Burmistrz wyraził zgodę. Wymieniony jest jej pokój, ale twierdzi, że nie musi mieć aż tak dużego pokoju. Tyle na ten temat.

Natomiast odnośnie tego co powiedział Pan Burmistrz Jedynak, to myśli, że powinien informować państwa tu zebranych dokładnie. Bo to, że Bliżyn był przyłączony do

Urzędu w Stąporkowie, to taka kiedyś była rejonizacja. Natomiast od 1999r. zgodnie z Rozporządzeniem zostaliśmy przekształceni z mocy prawa w Filię. Nie ktoś nas tu tworzył i nie zmniejszyła się ilość zadań tylko dlatego, że zasiłki rodzinne przeszły do M-G OPS. Faktem jest, że jest to dużo interesantów, potrzeba tam więcej osób żeby się tym zajęły. Nie znaczy to jednak że zmniejszyły się zadania Urzędu Pracy wręcz przeciwnie. Doszły inne zadania odnośnie aktywnych form chociażby Klub Pracy . Dzisiaj się tutaj mówi, że będzie Centrum Informacji. Biuro Pracy to już robi tylko być może, że nie umiemy się pokazać medialnie. Natomiast chce, żeby Państwo wiedzieli, że absolutnie nie zmniejszyło się bezrobocie. Ono się zmniejszyło w całym kraju, ale to nie znaczy, że zmniejszyło się na tyle żebyśmy po prostu nie mogli funkcjonować w takim stanie w jakim funkcjonujemy. A zatem w 1990r. było 1368 osób (razem z Bliżynem), w 1991r. było 3234, 1992 3494, 1993r. 3896, 1994r. 3617, 1995r. 3654, 1996 3349, 1997 – 2682, 1998 – 2548. Od 1999r. jesteśmy sami. W 1999r. – 2390, 2000r. – 2853, 2001r. – 3219, 2002r. – 3295, 2003r. – 3180, 2004r. – 3099, 2005 – 2810, 2006r. – 2550. Faktem jest, że co miesiąc informuje Pana Burmistrza o ilości bezrobotnych. Bezrobocie zmniejsza się, ale zmniejsza się ono w całym kraju i to sezonowo. Przychodzi listopad i są określone osoby które wracają. Radna stwierdziła, że trudno jej się wypowiadać za jej szefa bo nie jest do tego upoważniona. Wypowiada się tutaj jako radna i informuje zebranych na podstawie dokumentów, które posiada. Wprowadzony taki punkt miał na celu wydanie oświadczenia w imieniu radnych, Przewodnicząca Rady Powiatu również zwróciła się do naszej Rady gdyż radni wybrani przez to społeczeństwo winni się odnieść do tego tematu. Ponieważ nie można podjąć uchwały, zgodnie ze statutem radni mogą podejmować oświadczenia, w związku z tym napisaliśmy projekt takiego oświadczenia.

Radna odczytała projekt oświadczenia cyt.” Oświadczenie Nr 1 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 27 kwietnia 2007r.... – treść projektu oświadczenia w załączeniu do protokołu”.

Radna rozumie, że w tym temacie winien wypowiadać się Dyrektor PUP jednak jest to tylko projekt oświadczenia Rady. Pan Dyrektor nie był u Pana Burmistrza, ale był Pan Z-ca Dyrektora jednak nie został przez Pana Burmistrza przyjęty.



Pan Burmistrz – może były takie zwyczaje, że się wtargnęło w butach gumowych i było się przyjętym. Jest Burmistrem i ma swój zakres obowiązków. Ma również w sekretariacie swój terminarz, przyjmuje interesantów z którymi umawia się na określoną godzinę i trudno, żeby ktoś bez umówienia się wchodził, bo musi, bo jest zastępcą Dyrektora. Są pewne zwyczaje, że na rozmowę można się umówić na określoną godzinę i nie ma problemu. Można rozmawiać wówczas cały dzień, dwa dni itd. na określony temat.

Jeżeli na 13 pomieszczeń 4 pomieszczenia, o których mowa bo tyle go interesuje na dzień dzisiejszy, aby pion Michalczewskiego przenieść, stwarza taki problem i taką sytuację tragiczną, to nie wiadomo o co tu chodzi.

Zwrócił się do Pani Kierownik Filii PUP twierdząc, że nie cofnie swojego wypowiedzenia. Dał możliwość Panu Staroście i Panu Dyrektorowi usiąść przy stole. Nie potrzeba chyba Dyrektorowi zaproszenia przez Przewodniczącego Rady i całą Radę w Stąporkowie do rozmów z Burmistrem. Takiej potrzeby nie widzi. Jest to kwestia wzięcia za telefon i umówienia się na rozmowę i za 5 minut będzie temat załatwiony.

Pan Przewodniczący – w punkcie zapisaliśmy, że ma to być stanowisko Rady. Czy radni nie widzą takiej potrzeby, żeby to stanowisko, które opracowała radna Kurcbart zostało skierowane dla wszystkich. Jeśli mamy wypracować stanowisko, to nie wie czy akurat takiej treści jaką radna Kurcbart przedstawiła. Nad treścią oświadczenia radni winni dyskutować.

Radny Stefan Zieliński – w temacie Biura Pracy była dyskusja na Komisji. Byłem na bezrobociu w 1991r. Jako radny reprezentujący społeczeństwo uważa, że po to są Komisje, żeby omawiać takie tematy szeroko. Myślał, że będziemy dyskutować ten temat na Komisji, temat trudny dla społeczeństwa. Komisja zamiast tego żeby była poświęcona ważnym tematom, była poświęcona odpowiedziom dla radnej Doroty Łukomskiej na pisma, które kieruje do Rady. Na Komisji zadał pytanie Panu Burmistrzowi czy będziemy korzystać z Biura Pracy w Końskich, czy na miejscu w Stąporkowie. Pan Burmistrz odpowiedział mu, że będziemy korzystać z BP w Stąporkowie.

Treści dzisiejszego wniosku podpisanego przez 9 radnych nie zna i dlatego nie ma tam jego podpisu. Uważa, że radni winni najpierw się z taką treścią zapoznać, przemyśleć i dopiero wniosek, czy oświadczenie podpisać.

Takie sprawy winno przedyskutować na Komisji, a nie na sesji pod publiczność. Nie jest to kampania wyborcza i radni muszą teraz rozwiązywać problemy ludzkie.

Radna Małgorzata Gostyńska – w nawiązaniu do wypowiedzi radnego Zielińskiego chciała zapytać co w praktyce oznacza wypowiedzenie czterech lokali. Ona nigdy nie była w Filii Biura Pracy i nie wie co jest w poszczególnych pokojach. W związku z zabraniami tych czterech pokoi, jakich części usług zostaną pozbawieni mieszkańcy.

Radna Marta Kurcbart – w odpowiedzi radnej Gostyńskiej – pokój 6,7 – jest to jeden pokój, tylko kiedyś została rozebrana ścianka i jest dwoje drzwi, pokój, 8 jest pokój, 9 małej i tam mieści się tylko rejestracja. Ma być zabrany pokój 5 gdzie znajduje się serwer i całe oprogramowanie. Bezrobotni musieliby jeździć w sprawie staży, przygotowania zawodowego, prac interwencyjnych, dotacji, robót publicznych i szkoleń do Końskich. Również i pracodawcy do Końskich. Takich osób w roku ubiegłym było 800.

Pan Roman Jedynak – Z-ca Burmistrza – ma wrażenie, że radna Kurcbart słyszy to, co chce usłyszeć. W tym stanowisku, które przygotowali z Burmistrzem Wojną, dokładnie odnieśli się do historii funkcjonowania Filii PUP tak jak Pani Kurcbart. Wtedy kiedy ten urząd powstał, obowiązywało inne prawodawstwo. Były to Rejonowe Urzędy Pracy. Ta filia obsługiwała mieszkańców 2 gmin.

Radna Marta Kurcbart – stwierdziła, że Pan Burmistrz Jedynak nie jest zorientowany i wprowadza zebranych w błąd. Nie robi tego Pan Burmistrz Wojna. Najpierw były Rejonowe Biuro Pracy a nie filia, później powstały powiaty.

Burmistrz Jedynak - stwierdził, że dokładnie to mówi. W wyniku reformy gospodarczej, która weszła w życie 1 stycznia 1999r. Rejonowe Urzędy Pracy stały się Powiatowymi. Burmistrz Wojna w 1990r., kiedy bezrobocie rosło nie wypowiadał lokali urzędowi pracy. W stanowisku odnieśli się do sytuacji z ostatnich dwóch lat i nikt chyba nie będzie kwestionował, że wejście Polski do Unii Europejskiej po 1 maja 2004r. miało zasadniczy wpływ na sytuację na lokalnym rynku pracy w całym kraju,

dlatego, że zostały otwarte rynki pracy dla Polaków. Pani Marta Kurcbart przytoczyła w swoim wystąpieniu, że bezrobocie rzeczywiście maleje.

Inne instytucje takie jak Banki zgłaszały potrzeby lokalowe, gdyż rozwijają ilość swoich produktów bankowych na naszym terenie. Urząd Pracy w ostatnim okresie nie zgłaszał żadnych potrzeb lokalowych w celu aktywnych form. Z dzisiejszej dyskusji domyśla się, że staże i obsługa bezrobotnych miały miejsce w księgowości. Wiec coś jest tu nie tak. Nie naciągajmy na siłę sytuacji. Burmistrz wykorzystał tylko tą reorganizację gdzie księgowość została przeniesiona do Końskich, żeby pozyskać lokale dla własnych, czyli naszych jednostek organizacyjnych, które muszą obsługiwać naszych mieszkańców i wypłacać zasiłki rodzinne, które wcześniej były wypłacane w Biurze Pracy. Jeżeli tych zadań nie zabezpieczymy, spotkamy się właśnie z dezaprobatą mieszkańców.

Radna Marta Kurcbart – Pan Burmistrz Wojna nie mówił o żadnych reorganizacjach. Proszę nie wprowadzać w błąd sołtysów, że ktoś wprowadził jakąś reorganizację w Urzędzie Pracy, bo to jest w gestii Starosty. Była tylko rozmowa Pana Dyrektora i Pana Burmistrza ( ja w tej rozmowie nie brałam udziału) odnośnie pomieszczeń pod kasę. Pan Dyrektor odpowiedział, że w związku z tym, że będzie nowy program finansowy który wchodzi od 1 stycznia 2007r. te pomieszczenia, które zajmowała księgowość zostaną zwolnione. Tam nigdy nie było pośrednictwa pracy i proszę o nie wprowadzanie w błąd. Pan Burmistrz Jedynak oglądał pomieszczenia.

Pan Burmistrz Wojna – prosi, aby radna Kurcbart również nie wprowadzała ludzi w błąd tym co wcześniej powiedziała. Spytał bowiem Pana Dyrektora w Końskich czy zwolni pokoje. Pan Dyrektor odpowiedział, że taka możliwość istnieje. Po przyjeździe do Stąporkowa i rozmowie z Panią Kurcbart odpowiedział, że tych pomieszczeń nie zwolni. Tak wygląda prawda. Co Pani Kurcbart powiedziała Dyrektorowi Pająkowi, w to nie wnika i może się tylko domyślać.

Radna Marta Kurcbart – stwierdziła, że nie ma wpływu na decyzje Pana Dyrektora Pajaka i Pan Burmistrz o tym wie. Jeśli chodzi o to, że Biuro Pracy nie zwracało się o dodatkowe pomieszczenia to powiedziała, że wynajmujący, który ma umowę na czas nieokreślony, pozyskuje określone środki na przygotowanie pomieszczeń, które były przedmiotem umowy, centralę, podjazd od tamtej strony budynku nie spodziewał się,

że będzie miał wypowiedzianą umowę. Banki, które są w budynku później, miały umowy na czas określony. Są to instytucje, które mają określone dochody z procentów i mogą sobie wynająć gdzieś indziej. Urząd Pracy jest instytucją publiczną zupełnie innego charakteru. Umowy z bankami są przedłużone mimo, że były na czas określony, a z Urzędem Pracy wypowiedziana mimo iż była na czas nieokreślony. Niedopatrzeniem prawników w Kielcach było to, że nie został dopisany do umowy paragraf, że w przypadku wypowiedzenia Urzędowi Pracy lokalu samorząd zabezpieczy inny lokal.

Pan Burmistrz Edmund Woja – do wypowiedzi radnej dodał, że pozyskane pieniądze BP wykorzystano na remont, ale przez to, nie płaciło przez trzy lata do urzędu czynszu za wynajem.

Pan Przewodniczący poinformował radnych, że zostało skserowane oświadczenie i ogłosi 10 min przerwy, żeby każdy się z nim zapoznał i dopiero wtedy radni będą mogli wypracować swoje stanowisko.

Radna Dorota Łukomska – w moim odczuciu jest to jakaś nagonka na mnie, bo to dzięki moim żądaniom pisemnym do Pana Przewodniczącego Pan Przewodniczący zapoznał radnych ze sprawą jakie podjął działania wobec Pana Burmistrza w celu wyegzekwowania od niego nienależnie pobranego wynagrodzenia.

Pan Przewodniczący poprosił, aby radna zabierała głos na temat to znaczy w tej chwili jest temat Biura Pracy, a radna wchodzi na inne tematy.

Radna Łukomska – radna uznaje, że są to dla Pana Przewodniczącego tematy niebezpieczne.

Pan Przewodniczący – wszystkie tematy są bezpieczne i niech radna nie uważa, tak jak wcześniej powiedziała, że wszyscy są tutaj skorumpowani i coś ukrywają. Mamy natomiast w tej chwili wypracować stanowisko Rady w temacie wypowiedzenia umowy dla Filii PUP. W tej chwili tylko na ten temat rozmawiamy.

Radna Łukomska – to na moje żądanie Pan Przewodniczący poinformował radnych jaka sprawa zaistniała z Biurem Pracy. Sprawa w moim odczuciu była zatajona, nawet było pismo Przewodniczącej Rady Powiatu skierowane do Rady Miasta, żebyśmy wystosowali apel. Mieszkańcy gminy, bezrobotni, przedsiębiorcy a także ci co pracują zwracali się do mnie co z Urzędem Pracy. Pan Przewodniczący pozwolił sobie na

odpowieź do Rady Powiatu w naszym imieniu że z rozmowy z Burmistrzem wynosi, że jest on chętny do rozmowy i czeka aż ktoś z Urzędu Pracy przyjdzie. Pomyliły się prawdopodobnie Przewodniczącemu pojęcia, bo to winna być nasza opinia.

Pan Przewodniczący zwrócił jeszcze raz radnej Łukomskiej uwagę aby zabierała głos w sprawie wypracowania opinii rady dotyczącej wypowiedzenia umowy najmu dla Filii PUP. Jeśli radna będzie mówiła o sprawach nie związanych z tą kwestią, odbierze jej głos. Inne sprawy winna poruszać w sprawach różnych.

Radna Łukomska gdyby nie to, że nie pozwolono nam wystosować legalnie tego pisma, to nie byłoby takiego problemu, że my go dzisiaj wprowadzamy. My chcieliśmy ten apel wystosować.

Radny Leon Milner – stwierdził, że słucha tej dyskusji już ponad godzinę i ma tyle sprzecznych informacji, że proponuje ten temat zakończyć na dzisiaj, bo jest zdezorientowany co robić. Uznaje, że temat winien wrócić i być omówiony dokładnie na posiedzeniu Komisji.

Pan Przewodniczący – mamy ten punkt w porządku obrad i musimy przegłosować wniosek radnego Milnera.

W tym miejscu Pan Przewodniczący ogłosił 10 min. przerwę.

Po przerwie.

Pan Przewodniczący – wznowił obrady sesji i poinformował, że radni w czasie przerwy otrzymali pismo, które ma być stanowiskiem Rady. On jest za tym, żeby Filia PUP była w Stąporkowie, ale nie zgadza się z treścią tego pisma. Dlatego myśli, że sprawę rozwiązać należy w ten sposób, że każdy poprzez swoje głosowanie zajmie swoje stanowisko.

Przed przerwą padł wniosek radnego Milnera żeby tą sprawą zająć się jeszcze na posiedzeniu Komisji.

W przypadku gdy przeniesiemy temat na Komisję, będzie możliwość poproszenia Dyrektora Pająka i porozmawiać z nim.

Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek radnego Milnera, żeby temat wypowiedzenia umowy najmu Filii PUP był jeszcze tematem najbliższej Komisji na którą zaprosimy Dyrektora PUP Pana Pająka.

W głosowaniu jawnym 14 głosami „za” i 1 głosem „wstrzymującym się” radni przyjęli wniosek.

W związku z tym, że punkt „Wypracowanie stanowiska na temat wypowiedzenia umowy najmu Filii PUP” jest w porządku obrad, Pan Przewodniczący poprosił o przegłosowanie przygotowanego przez radną Kurcbart stanowiska. Sam osobiście tak jak powiedział, że jest za tym aby Filia pozostała, jednak nie zgadza się z treścią oświadczenia.

Radny Ryszard Łazarczyk – stwierdził, że nie zna warunków umowy, nie rozumie punktu 3 oświadczenia. Jest natomiast za tym, żeby Filia PUP została.

Pan Przewodniczący – tak jak podejrzewał, tego tematu nie da się na dzisiejszej sesji bez przygotowania rozstrzygnięć. Każdy będzie miał jakieś wątpliwości. Gdybyśmy dostali na Komisji treść tego pisma, moglibyśmy stanowisko swoje wypracować.

Radny Milner – stwierdził, że nie wie w tej chwili nad czym głosować. Przed Komisją radni przeprowadzą wizję lokalną Filii i wypracują swoje stanowisko.

Radna Łukomska – pragnie zaznaczyć, że wszystkie pisma były odczytane przez Pana Burmistrza, czyli wiemy, że została wypowiedziana umowa a radni w imieniu społeczeństwa które ich wybrało w demokratycznych wyborach chcą prosić Burmistrza w tym oświadczeniu żeby jednak nie wypowiadał tej umowy. Więc nie rozumie o czym teraz radni mówią, że nie wiedzą o co chodzi i chcą sprawdzać tam pokoje.

Radny Zieliński – skoro zostało uzgodnione, że na Komisji mamy spotkać się z Dyrektorem Pająkiem to należy zamknąć ten temat.

Radna Kurcbart – ponieważ padł wniosek radnego Milnera i przegłosowany został większością głosów, więc uważa, że sprawę przekładamy.

W głosowaniu jawnym 14 głosami „za” i 1 głosem „przeciw” radni poparli wniosek radnej Kurcbart o przełożenie tematu na następną sesję.

Pan Przewodniczący odczytał treść oświadczenia ( w załączeniu do protokołu) oraz poddał go pod głosowanie.

Radni w głosowaniu jawnym 1 głosem „za”, 3 głosami „przeciw” i 11 głosami „wstrzymującymi się” nie przyjęli oświadczenia o przedstawionej treści.

Ad pkt 10.

Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych udzielił Pan Burmistrz:

- odnośnie projektu zmiany statutu – na poprzedniej sesji już odpowiadał, że jeśli będzie taki projekt uchwały włączony do porządku obrad sesji wówczas odpowie kto przygotował i z czyjej inicjatywy został złożony.

- nawadnianie stadionu wodą do picia – na dzień dzisiejszy wody nam nie brakuje, MKS za to płaci i byłoby bezsensowne gdyby płyta obsiana nową trawą wysychała. Z tego co mu wiadomo Zarząd MKS zamierza wprowadzić nowe rozwiązanie tj. własne ujęcie wody żeby nie korzystać z wody pitnej bo być może za trzy lub cztery lata przy tych suszach tej wody może brakować. Takie koncepcje są przygotowywane i opracowywane.

- odnośnie odwołania od decyzji – z ubolewaniem dowiedział się kilka dni temu, że taka sytuacja w urzędzie miała miejsce. Poleciał przeprowadzenie postępowania dyscyplinarnego i gdyby nie proszono go, to by ta osoba dostała wypowiedzenie z pracy. Zastosował karę nagany w stosunku do Pani Anety Krupy w dniu wczorajszym, która nie wysłała wniosku nie tylko Pani Telec , ale jeszcze 3 podobnych. Myśli, że to więcej się nie powtórzy i będzie przestrożą dla innych. Dziękuje za informację o której dowiedział się przed czterema dniami.

Radna Telec – nie czuje się uradowana tym, że Pan Burmistrz ukarał pracownika.

Gdyby chociaż otrzymała coś na piśmie, że Państwo to jakoś zauważają bo nie tylko to ją dotyczyło.

Pan Burmistrz – stwierdził, że nie jest w stanie kontrolować wszystkich pracowników , sprawdzić co oni wczoraj, czy dzisiaj robili. Od tego są służby. Pani Skarbnik też nic o tym nie wiedziała. Przez cztery lata nie było takiej sytuacji żeby odwołania znajdowały się w koszu bądź na półkach czy w szufladzie. W momencie gdy się o tym dowiedział reakcja jego była natychmiastowa.

Radna Telec – powiedziała, że niczego już dochodzić nie będzie, bo w międzyczasie pytała. Jest jej tylko przykro z tego powodu, że w tym urzędzie pracowała, jest radną i myślała, że poczuwanie jest większe.

Pan Burmistrz – nie jest to jego złośliwość, że w tym wypadku „dopiął” się do niej. Po prostu o sytuacji nie wiedział. Przeprasza, że tak późno się dowiedział, ale tak to wygląda.

Radna Telec – stwierdziła, że entuzjazmu z powodu ukarania nie czuje, bo nie takie było jej zamierzenie, ale fakt taki zgłosiła.

- odnośnie wyboru firmy przewozowej – firma już wcześniej została wyłoniona do rozwożenia kruszywa. Rozwożenie kruszywa jest już na ukończeniu. Nawet dziura na drodze do basenu w Czarnieckiej Górze została już naprawiona. Dziś z Panem Marszałkiem będzie rozmawiał na temat tej drogi. Ma przygotowane już dokumenty, które przekaże Marszałkowi.

Radna Łukomska – nie odpowiedział Pan jeszcze na pytanie jakie powstały ustalenia na temat uroczystości jubileuszowych w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych.

Jeszcze odniesie się do tego, że Pan Burmistrz mówi, że na ostatniej sesji pytała dlaczego nie został wprowadzony projekt uchwały dot. zmiany statutu. Nie pytała o to, ale o to kto był inicjatorem. Pan Burmistrz odpowiedział jej, że takiego projektu uchwały nie ma, w bajki się nie bawi – jest to jakieś zaprzeczanie. Projekt uchwały był, ale pytała kto był wnioskodawcą. Nie musi Pan na to odpowiadać, ponieważ już wie kto był wnioskodawcą.

Pan Burmistrz – powiedział, że dla niego projekt uchwały jest wtedy aktualny i ważny, jeżeli on się znajdzie w porządku obrad sesji. Widocznie takie okoliczności zaistniały, że nie znalazł się. Być może w późniejszym czasie będzie i wówczas będzie uzasadnienie powodu wprowadzenia go do porządku obrad. Być może na drugiego wiceprzewodniczącego Rady była brana kandydatura Pani Łukomskiej – nie wie. Szereg dokumentów jest przygotowywanych, jednak pod obrady sesji nie są wprowadzane.

Jeśli chodzi o obchody jubileuszowe w ZSP poinformował, że odbyło się spotkanie w jego gabinecie z Panią Dyrektorem Komorowską i Panem Buryem na którym uzgodnili to co potrzeba, umówili się że kolejne robocze spotkanie konstruktywne będzie w ustalonym telefonicznie terminie. Wszystkie szczegóły zostaną uzgodnione.

Radna Łukomska – zgłosiła wniosek aby została przeznaczona jakaś kwota na promocję naszej gminy na tej imprezie jubileuszowej. Jeśli przygotujemy właściwe materiały promocyjne, nie myśli tutaj o tych mapkach Niekłania (nie to żeby się na nie uparła) ale jest wiele pięknych miejsc które warto promować. Tak jak powiedziała na poprzedniej sesji przyjadą uczniowie i osoby zainteresowane z całej Polski, które to



rozpropagują mgm.Staporków w swoich środowiskach, być może nawet za granicą. Warto więc tutaj przygotować świetną ofertę promocyjną naszej gminy.

Ad pkt 11.

Sprawy różne:

Pan Przewodniczący odczytał pismo, które wpłynęło do Rady Miejskiej:

- pismo dot. jubileuszu ZSP w Staporkowie ( w załączeniu)

Radna Agnieszka Wojcierowska –

- poinformowała o II Konkursie wiedzy o samorządzie . Podziękowała za pomoc radnych w przeprowadzeniu etapu szkolnego. Wzięło w nim udział ok. 100 uczniów Szkół Podstawowych. Etap gminny wraz z wystawą prac plastycznych będzie przeprowadzony w dn. 18.05. w Sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego.

- korzystając z obecności radnych i zaproszonych gości w imieniu organizatorów zaprosiła na festyn ludowy, który odbędzie się w Czarnej w dniu 26 maja 2007r. na placu przy kościele. Jest to już druga edycja festynu.

Radny Kozłowski Jarosław –

- weszła nowa firma do odbioru śmieci i nikt nie podpisał we wsiach Gosań, Włochów umowy. „Zielony Świat” jeździ i zbiera śmieci segregowane i nie zostawia żadnych worków. Proponuje aby opłaty za odbiór śmieci doliczyć do podatku.

- zgłosił również wniosek o wysypanie na zakręcie na końcu Włochowa żwirku póki jest sucho. Gdy będzie mokro, będzie tam jedno wielkie bagno.

Radny Milner – problem ze śmieciami w Koziej Woli jest rozwiązany. Podpisane są umowy z PGK.

Pan Przewodniczący – tak jak było powiedziane wcześniej, na naszym terenie winny działać trzy upoważnione firmy do odbioru śmieci. W Wielkiej Wsi jest firma „Almaks”, która robi to sumiennie.

Radna Makowska – problem śmieci powraca na każdej sesji jak bumerang. We wsi Komorów jeździ nadal „Zielony Świat” i dobrze, że jeździ, ponieważ żadna inna firma na ich terenie nie pokazała się. W sytuacji gdyby teraz „Zielony Świat” przestał jeździć, mielibyśmy mnóstwo śmieci w lesie. We wsi Komorów odbyła się akcja „sprzątanie Komorowa” . W jej trakcie zebrali kilkanaście worków segregowanych

śmieciami i na jej prośbę „Zielony Świat” worki te odebrał. Dlatego prosi o to, aby „Almaks” u nich również się pokazał i podpisał umowy.

Radny Telecki – śmieci, to temat gorący. Na swoim terenie wraz z Panią Haliną Zawadową sprawdził dzikie wysypiska. Jest to karygodne, żeby takowe były. Dlatego ma propozycję, aby w przyszłości powołać straż miejską. Inaczej temu nie zapobiegniemy. Rano w lesie między Wąsowem a Stąporkowem było czyściutko. Gdy wracał ze Stąporkowa było już brudno. Każdy właściciel posesji jeśli nie będzie miał kosza do śmieci i podpisanej umowy z firmą wywozową, sprawy dzikich wysypisk nie doprowadzi się do końca.

Pan Burmistrz – sprawa powołania straży miejskiej nie jest to sprawa prosta. Musi to być najmniej 4 osoby. Na spotkaniu z komendantem rozważana była możliwość podpisania z komendantem umowy o dodatkowe zatrudnienie 2 funkcjonariuszy w komisariacie, którzy by realizowali zadania komisariatu, ale w miarę potrzeby byłiby wykorzystywani dla potrzeb urzędu (kontrola posesji itd.) Jest to realne i możliwe. W komisariacie w Stąporkowie brakuje do dnia dzisiejszego 5 funkcjonariuszy. Zarówno komendant powiatowy jak i wojewódzki policji obiecują, że przydzielą nam funkcjonariuszy a rzeczywistość jest taka, jaka jest.

Radny Łazarczyk – poprosił o umieszczenie w miejscowości Gustawów tablicę informacyjną kierującą do miejscowości Luta i wieży widokowej.

Radna Wojcierowska – po konsultacji z radnymi wie, że w każdej miejscowości są braki w oświetleniu. Np. w Czarnej brakuje 2 słupów, w Czarnieckiej Górze powinna nastąpić wymiana lamp. Spytała czy na każdy słup musi być organizowany przetarg, czy można zebrać oczekiwania radnych i zrobić kompleksowo.

Pan Burmistrz – poinformował, że unia europejska nakłada obowiązek na Polskę zmiany oświetlenia na energooszczędne. W naszym budżecie zabezpieczonych jest część środków na ten cel. W roku ubiegłym zrobiona była Wólka Plebańska, a z takich jeszcze żrących energię miejscowości jest Świerczów i Hucisko. Po przygotowaniu jak największej ilości „fiszek” co wiąże się z dodatkowymi dla nas środkami, myślimy o tym, aby modernizację oświetleń przyspieszyć. Gdy jest piąty przewód na słupie i brakuje tam lampy, nie stanowi żadnego problemu aby ją dowiesić. Gdy barkuje słupa, bądź piątego przewodu należy robić dokumentację. Jeśli będzie możliwość

podwieszenia brakujących lamp to zostanie zrobione. Obiecał również wymianę lamp w Bieniu, bo są tak stare, że nigdzie już takich nie ma.

Radna Barbara Telec – przypomniała, że zgłosiła drobne potrzeby w dowieszeniu lamp oświetleniowych na piśmie i prosi o wzięcie ich pod uwagę.

Pan Roman Jedynak – Z-ca Burmistrza – poinformował, że wszyscy sołtysi otrzymali ankiety dotyczące stanu porządku, bezpieczeństwa publicznego danej wsi. Większość z nich już spłynęła i dotyczą właśnie stanu zanieczyszczenia i dzikich wysypisk.

Wszyscy sołtysi dostali mapki z podziałem jakie firmy winny odbierać od nich śmieci. Nie ma tam „Zielonego Świata”. Firma ta nie złożyła wymaganych ustawą dokumentów i nie uzyskała koncesji. Prosi o to, aby sołtysi zaprosili na spotkania z mieszkańcami firmę która winna działać na ich terenie. Niech oni przez dzień, czy dwa spiszą umowy z mieszkańcami, a warunki umowy są podobne. Inną rzeczą jest, że mieszkańcy nie rozumieją problemu wywożąc śmieci do lasu. Gmina w I kwartale wydała już 4 tys zł. za usuwanie dzikich wysypisk.

Jeżeli chodzi o znak w stronę Lutej, to również jest w tej ankiecie. Gminie poginęło dużo znaków. Mieszkańcy niszczą znaki lub swoją obojętnością przyzwalają na ich zniszczenie.

W poniedziałek będą rozdawane w urzędzie flagi narodowe, żeby wisiały w miejscach gdzie powinny budząc uczucia patriotyczne i obywatelskie.

Radna Dorota Łukomska – na wstępie prosiła o nagranie na płycie dzisiejszych obrad sesji.

Ponadto stwierdziła, że nie może się pogodzić z tym, że Pan Przewodniczący nie pozwolił jej powiedzieć jakie ma wątpliwości co do protokołu.

Po uzyskaniu absolutorium Pan Burmistrz podziękował ct. „czternastu osobom, które kierowały się rozumem”. Powiedziała, że czuje się urażona, bo tak to zabrzmiało, że ona jedna nie kieruje się rozumem, czyli może domniemać, że skoro nie głosuje tak jak Burmistrz chce to wówczas nie kieruje się rozumem.

Radna powiedziała jeszcze, że najczęściej jej pomysły są ignorowane więc na dzień dzisiejszy nie ma innej możliwości jak pisać pisma.

Ponadto spytała dlaczego Pan Przewodniczący nie odczytał pisma od Wojewody, które było do niego skierowane a dotyczyło jej interwencji w sprawie odpowiedzi do Przewodniczącej Rady Powiatu bez opinii Rady.

Pan Przewodniczący odpowiedział, że skoro pismo kierowane było do niego, nie ma obowiązku odczytywać go na sesji. Jednakże, na posiedzeniu Komisji zadał pytanie, czy skoro obowiązuje go termin 14 dniowy na odpowiedź ma zwoływać Radę, czy ma sam odpowiedzieć.

Ad pkt. 12.

Z uwagi na wyczerpanie porządku Pan Przewodniczący ogłosił zamknięcie obrad sesji.

Protokołowała  
Elżbieta Purska

Przewodniczący Rady Miejskiej  
Stanisław Pietras